

w spójną całość. Muzyka nadaje tekstowi literackiemu dodatkowy wymiar, wzmacniając siłę wyrazu przekazywanej treści. Przyjmuje w ten sposób rolę instancji interpretującej tekst.

Zestawienie filologicznych analiz wierszy Droste-Hülshoff z jej twórczością muzyczną odkrywa ich wielowymiarowość. Zaproponowany przez Lecha Kolago opis odbiega od schematycznego traktowania literackich i muzycznych środków wyrazu i w pełni wydobywa zamiar twórczy westfalskiej poetki, która zdaje się urzeczywistniać marzenie niemieckich romantyków o synkretycznym dziele łączącym wielość sztuk.

Marek Jakubów

Katedra Literatury Niemieckojęzycznej
od Średniowiecza do XIX wieku KUL

Anna Kaczmarek. *L'image de la femme dans l'œuvre d'Émile Zola*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2012, ss. 239. ISBN 978-83-7395-487-8.

Monografia Anny Kaczmarek wpisuje się w nurt krytyczny, którego początki sięgają lat siedemdziesiątych XX wieku (krytyka feministyczna), a którego obiektem zainteresowania jest ewolucja idei kobiety i kobiecości w świecie nowożytnym. Autorka stawia sobie za cel prześledzenie tej ewolucji w twórczości Emila Zoli w ciągu trzech dziesięcioleci jego pracy pisarskiej i dziennikarskiej. Zważywszy na ogrom potencjalnego materiału badawczego (sam cykl *Rougon-Macquartów* liczy około 1200 postaci, z czego co najmniej połowa to kobiety), badaczka podjęła się wyłącznie analizy postaci kobiet należących do kolejnych pokoleń powieściowej rodziny, połączonych w różnym stopniu więzami krwi i podlegających wpływom rozmaitych środowisk, w jakich przyszło im żyć. W rezultacie monografia zamienia się w swoisty „naturalny i społeczny” przewodnik po kobiecym świecie pisarza, którego powieściowa saga nosi wszak znamienity podtytuł „Historia naturalna i społeczna pewnej rodziny za czasów II Cesarstwa”.

Twórczość Zoli, znana w Polsce w niewielkiej tylko mierze (*Germinal*, *Nana*, *Wszystko dla Pań*, *Kartka miłości*) i popularna głównie wśród niewielkiego kręgu literaturoznawców oraz miłośników powieści naturalistycznych, na ogół analizowana bywa w tradycyjnym duchu historyczno-społecznym (walka klas, portretowanie społecznych nizin, ukazywanie pozytywistycznych idei uzdrawiania społeczeństwa, itp.). Propozycja Anny Kaczmarek zdecydowanie różni się od tej klasycznej wizji: bierze ona pod uwagę zarówno patriarchalną rzeczywistość społeczną XIX wieku, a także rolę, jaką w rzeczywistości tej zajmuje kobieta oraz osobiste doświadczenia pisarza. Analiza interesującego Autorkę zagadnienia z perspektywy Emila Zoli – mężczyzny

i mieszczanina o określonym życiowym bagażu, a więc z perspektywy socjologicznej i antropologicznej, jest w pełni zgodna z interdyscyplinarnym charakterem współczesnych badań. Z uwagi na fakt, że myśl przewodnią poszukiwań badaczki stanowią poglądy Simone de Beauvoir, monografia wydaje się próbą realizacji ciekawego zamierzenia, jakim jest ukazanie możliwości odmiennej lektury dzieł Zoli – lektury, która, uwzględniając osiągnięcia feminizmu, pozbawiłaby być może pisarza nadawanej mu tradycyjnie etykiety autora „niechętnego kobietom”. Aby osiągnąć zamierzony cel, Autorka książki wplata wątki związane z biografią pisarza w materię czysto literacką, udowadniając, jak silny związek istnieje między różnymi aspektami życia Zoli a perypetiami jego powieściowych bohaterek. Postacie matki pisarza, Émilie Aubert, jego żony Alexandrine Meley oraz długoletniej przyjaciółki i matki jego dwojga dzieci, Jeanne Rozerot, pojawiają się w różnych kontekstach analizy, co pozwala wykazać ich niebagatelny wpływ na fikcyjne losy takich literackich archetypów, jak Gerwazy z *W matni*, Denise z *Wszystko dla Pań* czy Helena z *Kartki miłości*. Wartość poznawcza pracy jest tym większa, że badaczka sięga po wybrane teksty dziennikarskie Zoli, zupełnie w Polsce nieznaną, a nierzadko poświęconą zagadnieniom społecznym, w tym egzystencji kobiet. Zabieg ten niewątpliwie rzuca nowe światło na proponowaną interpretację i świadczy o tym, że Autorka jest wytrawnym znawcą twórczości Zoli.

Praca Anny Kaczmarek podejmuje ciekawą próbę systematyzacji różnych kobiecych typów wpisujących się w trzy powracające regularnie w twórczości Zoli figury kobiecości: młodej dziewczyny, matki oraz prostytutki. Każdej z tych figur poświęcono jeden rozdział monografii: pierwszy z nich bierze pod uwagę kolejne fazy kształtowania się kobiecości (wyrzucił motto stanowi tu słynne powiedzenie Beauvoir: „Kobietą się nie rodzi, lecz się nią staje”). Rozdział drugi analizuje różne modele macierzyństwa – jedyne akceptowanego wówczas społecznie modelu kobiecej samorealizacji, trzeci zaś, w myśl zasady wprowadzonej przez Proudhona, że w XIX wieku kobieta może być jedynie „albo gospodynią, albo kurtyzaną”, śledzi losy kobiet, które z różnych przyczyn ów obowiązujący schemat odrzuciły i znalazły się na marginesie społeczeństwa lub poza nim. Odzwierciedleniem każdego z omawianych zagadnień jest jedna lub kilka bohaterek *Rougon-Macquartów*. Niektóre z postaci, analizowane w różnych aspektach, są przedmiotem uwagi Autorki w więcej niż jednym rozdziale.

Logiczny układ treści, precyzyjność rozważań, opartych na budzącej podziw znajomości badanego tematu, obszerny materiał źródłowy, kunszt pisarski Autorki – to tylko niektóre z walorów tej monografii, która niewątpliwie stanowi cenne źródło wiedzy na temat wizji kobiety w twórczości Emila Zoli.

Edyta Kociubińska
Katedra Kultur i Literatur Romańskich
w Instytucie Filologii Romańskiej KUL